



ŚLĄSKA

W S.A.

SERBSKI WOJOWNIK

Nie ukrywam, że cieszyłbym się, gdybym został w Śląsku dłużej, niż tylko do końca wypożyczenia – zdradza Aleksandar Kovacević. STRONA 4

Strony 6-7

Historia

Śląsk w Europie

W naszym cyklu przypominamy rywalizację WKS-u z jedną z najlepszych drużyn lat 70. Borussia Mönchengladbach, która w swoich szeregach miała m.in. zdobywcę Złotej Piłki.



fot. Archiwum klubu

Śląsk Wrocław – Górnik Łęczna

29 kwietnia (sobota)
godz. 18.00
Stadion Wrocław



Strona 11

Z zespołu gości Pierwszy finał

Śląsk rozegra drugi mecz z rzędu we Wrocławiu z Górnikiem Łęczna. Analizujemy formę rywali na przestrzeni 30 kolejek.



fot. Krystyna Paćkowska

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



KADRA ŚLĄSKA WROCŁAW:

1. Lubos Kamenar, 3. Piotr Celeban, 5. Augusto Pereira Loureiro, 7. Joan Angel Roman, 8. Aleksandar Kovacević, 9. Mario Engels, 10. Ryota Morioka, 11. Łukasz Zwoliński, 12. Dominik Budzyński, 14. Alvarinho, 15. Łukasz Wiech, 16. Robert Pich, 17. Mariusz Pawelec, 18. Łukasz Madej, 19. Kamil Biliński, 20. Adam Kokoszka, 22. Sito Riera, 23. Paweł Zieliński, 25. Adrian Byszczarz, 28. Mateusz Lewandowski, 29. Peter Grajciar, 32. Ostoja Stjepanović, 30. Kamil Dankowski, 33. Mariusz Pawelek. Sztab szkoleniowy: Jan Urban - trener, Jose Antonio Vicuna - II trener, Mirosław Kmieć - asystent, Krzysztof Osinski - trener bramkarzy, Andrzej Traczyk - kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w siedemnastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

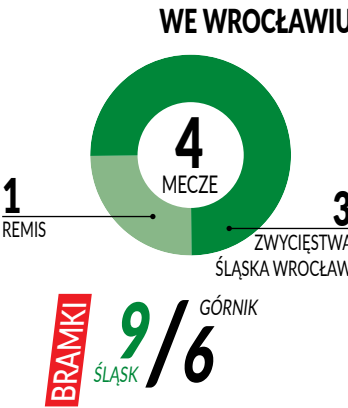
- Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10 do godziny rozpoczęcia spotkania.
- Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w CH Borek, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Wyspa Kibica w E.Leclerc, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22.
- Kolporter, ul. Oleśnicka 27, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 6-18, w soboty w godz. 7-15, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, ul. Nowowiejska 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 7-18, w niedziele w godz. 10-14.
- Kolporter, Galeria Handlowa Sky Tower, poziom 0, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.
- Kolporter, Aleja Bielany, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20.

- Kolporter, ul. Czarnieckiego 29a, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7-16, w soboty w godz. 7-14.
- Kolporter, ul. Hulska 102/118 (supermarket SIMPLY), czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-20, w niedziele w godz. 10-17.
- Kolporter, Żmigrod, ul. Sportowa 22 (w budynku Biedronki), czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-14.
- Kolporter, Olawa, ul. 3 Maja 31, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8-19.
- Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżonowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-30-21, w niedziele w godz. 11-18.
- Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.
- Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14.

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ		
ZAGŁĘBIE		1
ŚLĄSK		1
BRAMKI: Arkadiusz Woźniak 30 - Piotr Celeban 5		

RYWALIZACJA ŚLĄSK - GÓRNIK ŁĘCZNA OGÓŁEM W EKSTRAKLASIE





ŚLĄSKA

Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

KOLEJKA 31 - 29-30 KWIETNIA

Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin	30 kwietnia, 15:30
Legia Warszawa - Wisła Kraków	30 kwietnia, 18:00
Lech Poznań - Korona Kielce	28 kwietnia, 20:30
Lechia Gdańsk - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	29 kwietnia, 20:30
Wisła Płock - Ruch Chorzów	29 kwietnia, 15:30
Zagłębie Lubin - Cracovia	1 maja, 18:00
Śląsk Wrocław - Górnik Łęczna	29 kwietnia, 18:00
Arka Gdynia - Piast Gliwice	28 kwietnia, 18:00

KOLEJKA 32 - 6-7 MAJA

Korona Kielce - Jagiellonia Białystok	5 maja, 20:30
Wisła Kraków - Lechia Gdańsk	6 maja, 20:30
Pogoń Szczecin - Legia Warszawa	7 maja, 18:00
Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Lech Poznań	7 maja, 15:30
Górnik Łęczna - Wisła Płock w Lublinie; na Arenie Lublin	6 maja, 18:00
Cracovia - Arka Gdynia	8 maja, 18:00

Ruch Chorzów - Zagłębie Lubin	5 maja, 18:00
Piast Gliwice - Śląsk Wrocław	6 maja, 15:30

KOLEJKA 33 - 13-14 MAJA

Jagiellonia Białystok - Wisła Kraków	13 maja, 15:30
Lechia Gdańsk - Korona Kielce	14 maja, 15:30
Legia Warszawa - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	14 maja, 18:00
Lech Poznań - Pogoń Szczecin	14 maja, 15:30
Wisła Płock - Cracovia	13 maja, 20:30
Arka Gdynia - Górnik Łęczna	12 maja, 20:30
Zagłębie Lubin - Piast Gliwice	12 maja, 18:00
Śląsk Wrocław - Ruch Chorzów	13 maja, 18:00

KOLEJKA 34 - 17 MAJA

Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok	17 maja, 18:00
Legia Warszawa - Lech Poznań	17 maja, 20:30
Pogoń Szczecin - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	17 maja, 20:30
Korona Kielce - Wisła Kraków	17 maja, 18:00

Arka Gdynia - Wisła Płock	16 maja, 18:00
Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław	16 maja, 20:30

Ruch Chorzów - Piast Gliwice	16 maja, 20:30
Górnik Łęczna - Cracovia w Lublinie; na Arenie Lublin	16 maja, 18:00

KOLEJKA 35 - 20-21 MAJA

Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa	21 maja, 18:00
Lech Poznań - Lechia Gdańsk	21 maja, 15:30
Wisła Kraków - Pogoń Szczecin	20 maja, 20:30
Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Korona Kielce	22 maja, 18:00
Wisła Płock - Zagłębie Lubin	20 maja, 15:30
Śląsk Wrocław - Arka Gdynia	19 maja, 18:00
Cracovia - Ruch Chorzów	19 maja, 20:30
Piast Gliwice - Górnik Łęczna	20 maja, 18:00

KOLEJKA 36 - 27-28 MAJA

Bruk-Bet Ter. Nieciecza - Jagiellonia	28 maja, 18:00
---------------------------------------	----------------

Lech Poznań - Wisła Kraków	28 maja, 18:00
Korona Kielce - Legia Warszawa	28 maja, 18:00
Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin	28 maja, 18:00
Piast Gliwice - Wisła Płock	27 maja, 18:00
Śląsk Wrocław - Cracovia	27 maja, 18:00
Górnik Łęczna - Zagłębie Lubin w Lublinie; na Arenie Lublin	27 maja, 18:00
Arka Gdynia - Ruch Chorzów	27 maja, 18:00

KOLEJKA 37 - 2-4 CZERWCA

Jagiellonia Białystok - Lech Poznań	4 czerwca, 18:00
Wisła Kraków - Bruk-Bet Ter. Nieciecza	4 czerwca, 18:00
Legia Warszawa - Lechia Gdańsk	4 czerwca, 18:00
Pogoń Szczecin - Korona Kielce	4 czerwca, 18:00
Wisła Płock - Śląsk Wrocław	2 czerwca, 20:30
Cracovia - Piast Gliwice	2 czerwca, 20:30
Zagłębie Lubin - Arka Gdynia	2 czerwca, 20:30
Ruch Chorzów - Górnik Łęczna	2 czerwca, 20:30

STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W EKSTRAKLASIE

				
BRAMKARZE				
1	LUBOS KAMENAR	9	1	
12	DOMINIK BUDZYŃSKI	1		
33	MARIUSZ PAWEŁEK	21		1
OBROŃCY				
3	PIOTR CELEBAN	30	2	3
5	AUGUSTO PEREIRA LOUREIRO	15		4
15	ŁUKASZ WIECH	0		
17	MARIUSZ PAWELEC	15		6
20	ADAM KOKOSZKA	29	3	11
23	PAWEŁ ZIELIŃSKI	5		1
28	MATEUSZ LEWANDOWSKI	6		1
POMOCNICY				
7	JOAN ANGEL ROMAN	12	1	2
8	ALEKSANDAR KOVACEVIĆ	10	1	1
9	MARIO ENGELS	12		1
10	RYOTA MORIOKA	29	4	4
14	ALVARINHO	23	1	3
16	ROBERT PICH	10	6	1
18	ŁUKASZ MADEJ	19		1
22	SITO RIERA	18		2
29	PETER GRAJCIAR	12	3	2
32	OSTOJA STJEPANOVIĆ	22	1	4
30	KAMIL DANKOWSKI	25	1	2
NAPASTNICY				
19	KAMIL BILIŃSKI	25	5	4
11	ŁUKASZ ZWOLIŃSKI	8		1

 mecze  gole  żółte kartki  czerwone kartki

Drugi mecz z rzędu na Stadionie Wrocław Śląsk rozegra przeciwko Górnikowi Łęczna. Jest szansa na naprawienie błędów sprzed dwóch tygodni i rozpoczęcie tym samym rundy finałowej od wygranej. Spotkanie w sobotę, 29 kwietnia, o godz. 18.

Powtórka z roz(g)rywki

W tym sezonie zagraliśmy już ze Śląskiem i to może być ciekawy mecz – mówi Franciszek Smuda, trener Górnika, po starciu w 29. kolejce. Zapewne sam „Franz” nie przypuszczał jednak, jak szybko czekać nas będzie kolejne spotkanie WKS-u z zielono-czarnymi. Tabela po rundzie zasadniczej ułożyła się w ten sposób, że to już 31. seria gier jest tą, w której łącznienie ponownie zawitają do stolicy Dolnego Śląska. Ostatnia kolejka sezonu zasadniczego była bar-

dzo udana dla drużyny z Lubelszczyzny. Górnik dosyć niespodziewanie 3:1 rozprawił się z krakowską Wisłą, jeszcze przed meczem pewną grę w grupie mistrzowskiej. Kolejnym pięknym trafieniem popisał się Bonin, a dwie bramki zdobył Śpiączka. – Wisła ma zespół, który może powalczyć o miejsce w europejskich pucharach – mówi po spotkaniu trener Smuda, dodając –

jąc swoich zawodników, którzy okazali się lepsi od bardzo mocnego rywala.

Specjalista od derbów

Z drużyną, która przyspokoła w europejskich pucharach zaliczyła w tym sezonie, grał w ostatni weekend Śląsk. W Lublinie wrocławianie zremisowali z Zagłębiem 1:1, zabierając Miedziowym dwa punkty, a co za tym idzie – miejsce w grupie mistrzowskiej. Ostatecz-

nie WKS skończył rundę zasadniczą jedną pozycję za derbowymi rywalami i traci do nich teraz trzy oczka. 25. gola w 217. ekstraklasowym występie w zielono-biało-czerwonych barwach strzelił Piotr Celeban. Pod względem bramek jest najskuteczniejszym obrońcą w historii Śląska, a pod względem występów w najwyższej klasie rozgrywkowej zrównał się z legendarnym Tadeuszem Pawłowskim. – W derbach nigdy nie przegrałem, a te-

raz, jako dla kapitana drużyny, bramka w tym meczu smakuje podwójnie – dodaje „Celik”.

Zdradliwa tabela

Zespoły WKS-u i Górnika w rundzie zasadniczej stoczyły dwa całkiem inne spotkania. W Lublinie Śląsk wygrał gładko, 3:0. Przed dwoma tygodniami długo wydawało się, że może być podobnie. Po trafieniach Bilińskiego i Picha gospodarze prowadzili bowiem do przerwy różnicą dwóch goli. Po

zmianie stron łącznienie doprowadzili jednak do remisu, zamykając Wojskowym drogę do górnej „ósemki” oraz udowadniając, że choć od 22. kolejki zamykają ligową tabelę, wcale nie muszą być postrzegani jako „faworyt” do spadku. Po podziale punktów ich strata do 11. w stawce Śląska wynosi już tylko dwa oczka.

Ostatnia prosta

Runda finałowa to dla wszystkich drużyn siedem finałów, które często definiują cały sezon. Tabela jest płaska, różnice niewielkie, a stawka bardzo wysoka. Utrzymanie w lidze nie jest tym, o co chciał bić się Śląsk, jednak – jak mówił przed poprzednim meczem z łączniami trener Urban – każdy ma to, na co zasłużył. To, co wywalczył na boisku. WKS-owi zabrakło kilku punktów, by zagrać w grupie mistrzowskiej i teraz musi zrobić wszystko, by na przełomie maja i czerwca nie walczyć o uniknięcie spadku, ale o 9. miejsce w tabeli. A decydującą rozgrywkę zaczniemy od... powtórki z rozrywki, czyli starcia Śląsk – Górnik. Mecz w sobotę, 29 kwietnia, o godz. 18 na Stadionie Wrocław.

Jędrzej Rybak



Podoba mi się w Śląsku!

Sprowadzenie Aleksandara Kovacevicia do Wrocławia było strzałem w dziesiątkę. Serbski pomocnik świetnie wkomponował się do drużyny Jana Urbana i dziś trudno wyobrazić sobie zespół bez niego.

Aleksandar Kovacević jest jednak tylko wypożyczony z Lechii Gdańsk i po zakończeniu sezonu wraca do Trójmiasta. - Tak naprawdę mało zależy ode mnie - mówi Kovacević. - Po sezonie muszę wrócić do Gdańska i rozegrać się w sytuacji. Wszystko zależy od tego, czy Lechia będzie mnie potrzebowała. Jeśli tak - nie będę miał innego wyjścia, jak zostać w Gdańsku. To do klubu należy decydujące

słowo. Natomiast moim priorytetem jest gra, a z tym nie mam problemów w Śląsku. Nie wiem, jak potoczą się moje losy, ale teraz dla mnie najważniejsza jest pomoc w walce o utrzymanie. Na tym skupiam całą swoją uwagę.

Boiskowy chuligan

Wydaje się, że Serb był brakującym elementem całej układanki zespołu z Wrocławia. Najlepiej odnajduje się na pozycji defensywnego pomocnika i postu-

gując się piłkarskim językiem - jest bardzo trudny do przejścia. W dodatku charakteryzuje go nieustępliwość i walka o każdy centymetr murawy, co przy jego predyspozycjach motorycznych tworzy z niego prawdziwego boiskowego wojownika. Dość powiedzieć, że sam mówi o sobie, że gdyby nie był piłkarzem, to mógłby skończyć jako... chuligan. Ale nie tylko w zadaniach defensywnych Kovacević czuje się jak ryba w wodzie. To



Od momentu przyścia do Śląska Serb zagrał we wszystkich meczach WKS-u. Zdobył w nich jedną bramkę.

zawodnik, któremu bynajmniej nie przeszkadza piłka przy nodze, a do tego dysponuje niezłym przegłędem pola i bez trudu potrafi wykonać dokładny prze rzut. Swoje umiejętności zaprezentował między innym w meczu z Piastem Gliwice, gdy zdobył przepiękną bramkę bezpośrednio z rzutu wolnego.

Aleks, wróć!

- Jestem bardzo zadowolony z decyzji o przejściu do Śląska. W zespole panuje świetna atmosfera i mogę cieszyć się grą. Nie mam nic przeciwko, żebym został tu dłużej, ale jak już mówiłem, nie wiem, jak rozwinie się moja sytuacja. Mam kontakt z dyrektorem sportowym Lechii oraz piłkarzami, ale jeszcze nic nie ustaliłem odnośnie mojej przyszłości - zaznacza Aleksandar. W tym momencie trudno więc wyrokować, ponieważ po sezonie do Wrocławia wraca Gruzin Lasha Dvali, co oznacza, że w kadrze WKS-u znów będzie trzech zawodników spoza Unii Europejskiej (obok Ryoty Morioki), a na boisku - wedle przepisów - równocześnie może przebywać jedynie dwóch. Cóż, zostaje jedynie spokojnie czekać na rozwój wydarzeń i cieszyć się z gry byłego młodzieżowego reprezentanta Serbii w Śląsku.

Ostoja o osto

W barwach WKS-u występuje znajomy Aleksa z dawnych czasów, Ostoja Stjepanović, który pomógł mu podjąć decyzję o dołączeniu do Trójokolorowych. Co o koledze mówi inny przedstawiciel bałkańskich narodów w szatni wrocławian? - Bardzo szanuję go jako zawodnika. Czy jednak komuś podoba się jego gra, to już dość subiektywna sprawa - stwierdza Stjepanović. - Cieszę się, że spotkaliśmy się w jednym klubie. Wprowadziłem go do drużyny i starałem się pomóc mu jak tylko mogę. Jestem z tego dumny, bo to niemal mój rodak i przez to obaj lepiej czujemy się w drużynie. Cóż, kumplujemy się, sporo rozmawiamy i spędzamy wolny czas razem. Aleks jest przede wszystkim szczerzy, jak mu coś nie pasuje, to mówi o tym od razu. Jest jednak jeszcze stosunkowo młody i wiele nauki przed nim - podkreśla pomocnik kadry Macedonii





RUNDA FINAŁOWA NA STADIONIE WROCŁAW

JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSCY ZA ŚLĄSK!



29 KWIETNIA / SOBOTA
GODZ. 18:00



13 MAJA / SOBOTA
GODZ. 18:00



19 MAJA / PIĄTEK
GODZ. 18:00



27 MAJA / SOBOTA
GODZ. 18:00

DOŁĄCZ DO GRONA OFICJALNYCH PARTNERÓW ŚLĄSKA WROCŁAW!



marketing@slaskwroclaw.pl

70 lat Śląska Wrocław



W kolejnym odcinku naszego cyklu przedstawiamy czwarty z rzędu występ Śląska Wrocław w europejskich pucharach, który stanowił ukoronowanie sezonu 1977/78, omawianego szerzej w poprzednim numerze.

W ostatniej kolejce sezonu 1977/78 Śląsk spotkał się u siebie z poznańskim Lechem. Stawką tego meczu było wicemistrzostwo Polski. Wrocławianie wygrali 1:0 po bramce Jana Erlicha. Zwycięstwo to dało Śląskowi nie tylko 2. miejsce w Polsce, ale i rozstawienie podczas losowania Pucharu UEFA. Po raz pierwszy w europejskich pucharach Śląsk miał poprowadzić Aleksander Papiewski, który pod

koniec 1977 roku na ławce trenerskiej wrocławskiego klubu zastąpił Władysława Żmudę.

Debiut jupiterów

Pierwszy przeciwnik, cypryjski Pezoporikos, nie stanowił poważnej przeszkody dla Polaków. W meczu na Cyprze Śląsk jednak nie zachwycał. Gospodarze dwukrotnie obejmowali prowadzenie po golach Theofanousa. WKS odpowiedział tylko celnymi trafieniami Pawłowskiego z karnego i Sybisa tuż przed końcem meczu. Polaków częściowo uspra-

wiedliwiał brak w składzie na ten mecz kontuzjowanych: Żmudy i Nocki oraz cypryjskie upały, w jakich to przyszło grać wrocławianom. W rewanżu u siebie faworytem był Śląsk i nie pozostawił wątpliwości, komu należy się awans. Wojskowi mieli ogromną przewagę i strzelili Cypryjakom aż 5 goli, goście zdołali odpowiedzieć tylko jedną bramką. Szczególnej urody był gol Janusza Sybisa strzelony tuż przed końcem meczu. Napastnik Śląska minął trzech za-



Puchary po raz czwarty



Bramkarz WKS-u Kalinowski w starciu z rywalami.

Śląsk - Borussia 1978



Śląsk - Borussia 2:4. Nielsen (w wyskoku) próbuje zaskoczyć wrocławską drużynę i bramkarza Zygmunta Kalinowskiego

for. Archiwum klubu

nie grającymi Islandczykami. Gościom nie wiele zabrakło do wywieszenia z Wrocławia sensacyjnego remisu. Honor Śląska uratował Kwiatkowski, strzelając tuż przed końcem spotkania zwycięską bramkę. Zielono-biało-czerwoni po raz drugi w swej historii byli w III rundzie Pucharu UEFA i po raz trzeci w III rundzie europejskich pucharów.

Hat-trick Simonsena

Szczęście opuściło tym razem zespół z Wrocławia. Los przydzielił im za przeciwnika Borussię Mönchengladbach, późniejszego triumfatora rozgrywek, finalistę z 1977 i półfinalistę z 1978 Pucharu Mistrzów, pięciokrotnego mistrza Bundesligi. Początek rywalizacji wypadł dla Śląska bardzo udanie i nie zapowiadał porażki. Wojskowi po bardzo dobrym meczu zremisowali w Niemczech 1:1. Zdaniem wielu obserwatorów Polacy byli drużyną lepszą i mogli nawet to spotkanie wygrać. Wyjazdowy remis dawał nadzieję na sprawienie sensacji w rewanżu. We Wrocławiu po голу z rzutu karnego Tadeusza Pawłowskiego w 25 minucie Polacy nawet prowadzili, ale pod koniec pierwszej połowy Duńczyk Allan Simonsen, zdobywca Złotej Piłki z 1977 roku - doprowadził do remisu. Po zmianie stron dużo lepiej prezentowała się już Borussia, w której prym wiodli dwaj Duńczycy: wspomniany Simonsen i Carsten Nielsen, którego druga bramka dała gościom prowadzenie. Pawłowski próbował jeszcze poderwać kolegów do walki i zdołał wyrównać na 2:2. Wynik ten wciąż jednak premiował Niemców a w samej końcówce Polaków dobił niesamowity Simonsen, dwukrotnie pokonując wrocławskiego bramkarza Zygmunta Kalinowskiego. Śląsk, tak jak w 1975 roku, przegrywał w III rundzie a Borussia po raz ósmy z rzędu awansowała do ćwierćfinału europejskich pucharów. Wiosną 1979 piłkarze z Mönchengladbach kontynuowali dobrą passę i wyeliminowali Manchester City i MSV Duisburg, by w finale Pucharu UEFA pokonać Crvenę Zvezdę Belgrad i po raz drugi zdobyć to cenne trofeum.

Opracował
Krzysztof Mielczarek

wodników gości i strzelił bardzo mocno pod poprzeczkę. Podczas meczu z Pezoporikosem po raz pierwszy na wrocławskim Stadionie Olimpijskim zabłyśnię jupitery i wrocławianie zadebiutowali u siebie przy sztucznym oświetleniu.

Szczęśliwe losowanie

W następnej rundzie Śląsk miał wyjątkowe szczęście w losowaniu, trafiając na słabiutki IBV z Vestmannaeyjar. Islandczycy po raz pierwszy w historii klubu awansowali do II rundy, eliminując Glentoran Belfast. Pierwsze spotkanie Śląsk rozegrał w stolicy Islandii Reykjaviku, gdyż boisko klubowe IBV nie nadawało się do rozgrywania meczów w europejskich pucharach. Islandczycy dzielnie bronili się przez całą pierwszą połowę, po przerwie Kwiatkowski i Faber pokonali bramkarza gospodarzy i wrocławianie w dobrych humorach mogli wracać do Polski. W rewanżu Śląsk rozczarował. Stabo grający Wojskowi nie mieli pomysłu, jak poradzić sobie z ofiar-

SEZON 1978/79: PUCHAR UEFA

1/16 FINAŁU, 1 RUNDA

23.09.1976 LA VALETTA, STADIUM GZEIRA

FLORIANA LA VALETTA (MALTA)

- ŚLĄSK WROCŁAW 1:4 (0:1)

Wassallo (79) - Z. Garłowski (31-k, 57), J. Kwiatkowski (47, 54)

Sędziował: Menegali (Włochy) Widzów: 2.200

Śląsk: Z. Kalinowski (76-Z. Długosz) - M. Balcerzak (63-R. Faber), H. Kowalczyk, K. Karpiński, M. Kopycki, M. Olesiak, I. Garłowski, Z. Garłowski, T. Pawłowski, J. Kwiatkowski, J. Sybis; trener: W. Żmuda

1/32 FINAŁU, 1 RUNDA

16.09.1978 LARNAKA STADIUM GSD

PEZOPORIKOS LARNAKA (CYPR)

- ŚLĄSK WROCŁAW 2:2 (1:1)

Theofanous (40, 64) - T. Pawłowski (44-k), J. Sybis (86)

Sędziował: Dowdin (Bułgaria) Widzów: 9.000

Śląsk: Z. Kalinowski - R. Sobiesiak, H. Kowalczyk, K. Karpiński, M. Kopycki, M. Olesiak, T. Pawłowski, Z. Garłowski (72-Z. Trzonkowski), J. Erlich, J. Sybis, J. Kwiatkowski; trener: A. Papiewski

27.09.1978 WROCŁAW, STADION OLIMPIJSKI

ŚLĄSK WROCŁAW

- PEZOPORIKOS LARNAKA (CYPR) 5:1 (3:1)

Z. Garłowski (12), R. Faber (30), M. Olesiak (34), J. Kwiatkowski (60), J. Sybis (87)-Lambrou (13)

Sędziował: Roth (RFN) Widzów: 10.000

1/8 FINAŁU, 3 RUNDA

1/8 FINAŁU, 3 RUNDA

22.11.1978 MÖNCHENGLADBACH,

BOBELBERG STADION

BORUSSIA MÖNCHENGLADBACH (RFN)

- ŚLĄSK WROCŁAW 1:1 (1:0)

Ch. Kulik (37-k) - M. Olesiak (50)

Sędziował: Syme (Szkocja) Widzów: 25.000

Śląsk: Z. Kalinowski - R. Sobiesiak, H. Kowalczyk, W. Żmuda, K. Karpiński, R. Faber, T. Pawłowski, Z. Trzonkowski, M. Olesiak, J. Kwiatkowski, J. Sybis; trener: A. Papiewski



1/16 FINAŁU, 2 RUNDA

21.10.1978 REYKJAVIK,

STADION LAUGARDALSVOLLUR

IB VESTMANNAEYJA (ISLANDIA)

- ŚLĄSK WROCŁAW 0:2 (0:0)

J. Kwiatkowski (52), R. Faber (68)

Sędziował: Byrne (Irlandia) Widzów: 2.000

Śląsk: Z. Kalinowski - R. Sobiesiak (80-I. Garłowski), W. Żmuda, Z. Garłowski,

K. Karpiński, M. Olesiak, R. Faber, J. Nocko, J. Sybis, T. Pawłowski, J. Kwiatkowski

trener: A. Papiewski

02.11.1978 WROCŁAW, STADION OLIMPIJSKI

ŚLĄSK WROCŁAW - IB VESTMANNAEYJA (ISLANDIA)

2:1 (1:1)

J. Nocko (15), J. Kwiatkowski (86) - Hallgrímsson (31)

Sędziował: Vencel (Czechosłowacja) Widzów: 5.000

Śląsk: Z. Kalinowski - R. Sobiesiak, Z. Garłowski, H. Kowalczyk, K. Karpiński, R. Faber, T. Pawłowski, M. Olesiak, J. Nocko (46-M. Pękala), J. Kwiatkowski, J. Sybis; trener: A. Papiewski

06.12.1978 WROCŁAW, STADION OLIMPIJSKI

ŚLĄSK WROCŁAW - BORUSSIA MÖNCHENGLAD-

BACH (RFN) 2:4 (1:1)

T. Pawłowski (25-k, 49) - A. Simonsen (37, 86, 89), C. Nielsen (48)

Sędziował: Partridge (Anglia) Widzów: 35.000

Śląsk: Z. Kalinowski - R. Sobiesiak, W. Żmuda, H. Kowalczyk, K. Karpiński, R. Faber, Z. Trzonkowski (72-J. Nocko), T. Pawłowski, M. Olesiak, J. Sybis, J. Kwiatkowski; trener: A. Papiewski

We współczesnym futbolu szczegółowa analiza własnej gry, jak i rozłożenie na czynniki pierwsze poczynić rywala, to absolutnie kluczowe elementy. W sztabie szkoleniowym Śląska te zadania realizuje pozostający nieco w cieniu trener Mirośław Kmiec.

Nieustanne szukanie przewagi nad przeciwnikiem w każdym aspekcie. Detale, niuansy, setki godzin poświęconych na oglądanie meczów i żmudna praca na treningu, aby w każdym spotkaniu móc zobaczyć progres. Trener asystent Mirośław Kmiec trudne wyzwania podejmuje jednak z uśmiechem na ustach. Wszak kiedyś dane mu było być nie tylko grającym szkoleniowcem, co w niektórych klubach jest praktykowane, ale i... wiceprezesem.

- Słyszałem, że jednocześnie granie i trenowanie musi być karkołomne, ale tak naprawdę może być sporym ułatwianiem. Podczas meczu trener, który jedynie stoi przy linii, ma bardzo ograniczone pole manewru. Natomiast na boisku, gdy widziałem jakąś lukę, mogłem szybko zareagować, samemu korygując ustawienie – zaznacza. – Dzięki moim doświadczeniom mam dość szerokie spojrzenie na funkcjonowanie klubu sportowego. W Beskidzie Andrychów moja praca nigdy się nie kończyła. Udało nam się zrobić kilka fantastycznych rzeczy, założyliśmy m.in. Klub Stu, który skupiał środowisko biznesowe i zapewniał znaczące przychody. Mirośław Kmiec miał już okazję współpracować z trenerem Janem Urbanem w Lechu Poznaniu. Sam także posiada najwyższe uprawnienia trenerskie – licencję UEFA Pro. – W swojej karierze wywalczyłem 3 awanse do wyższych klas rozgrywkowych, więc doskonale wiem, co to walka – podkreśla. Na finiszu obecnego sezonu to bez wątpienia rzecz bardzo pożądana.

Tomasz Szozda



foto © Krysina Pączkowska

Grajmy razem o życie dla innych!

Podczas spotkania z Górnikiem Łęczna (29 kwietnia), wspólnie z Fundacją DKMS będziemy walczyć z nowotworami krwi. Każdy kibic Śląska Wrocław będzie mógł zarejestrować się jako potencjalny Dawca szpiku!

Na godzinę przed rozpoczęciem meczu wolontariusze DKMS będą na Was czekać przy czerwonych stanowiskach rejestracyjnych. Rejestracji będzie można dokonać przed pierwszym gwizdkiem, podczas przerwy oraz po zakończeniu spotkania.

Nie zostawiajcie tej decyzji na ostatnią chwilę i przyjdźcie wcześniej na mecz. Jesteś już zarejestrowany? Zachęć do tego innych!

W Polsce, co godzinę stawiana jest komuś diagnoza: białaczka, czyli nowotwór krwi. Dla wielu chorych jedyną szansą na wyzdrowienie jest przeszczepienie komórek macierzystych krwi lub szpiku. Jedynie 25 procent pacjentów ma szczęście znaleźć dawcę we własnej rodzinie. Większość przeszczepień odbywa się dzięki Dawcom niespokrewnionym, którzy jako ludzie



dobrej woli zarejestrowali się, by bezinteresownie ratować życie każdego chorego, który potrzebuje przeszczepienia.

Kto może zostać dawcą?

Zarejestrować może się każdy zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 55 rokiem życia, ważący minimum 50 kg (bez dużej nadwagi). Zajmuje to tylko chwilę, polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz pobraniu wymazu z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Na podstawie pobranej próbki zostaną określone cechy zgodności antygenowej, a jeśli okaże się, że kod genetyczny dawcy zgadza się z kodem genetycznym chorego, wtedy dochodzi do przeszczepienia. Wszyscy, którzy chcą się zarejestrować, powinni mieć ze sobą dokument tożsamości z nr PESEL.



ROCZNA SUMA OPADÓW – 4000 MM

ROCZNA SUMA OPADÓW – 10 MM

PERFEKCYJNY PRZEŚWIT BEZ WZGLĘDU NA ILOŚĆ OPADÓW

Jeep® Grand Cherokee® Trailhawk® to nie tylko niezrównane możliwości napędu 4x4, ale także największy prześwit. Dzięki temu bez trudu pokonasz błotniste brzozy rzek i nierówności pustynnych dróg.

Świat składa się z przeciwieństw. Poczuj wolność cieszenia się nimi.

Jeep® Grand Cherokee® już za 1% jego wartości miesięcznie w leasingu dla firm z 3-letnią gwarancją Maximum Care

Leasing dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2016 roku. Kalkulacja dla warunków: okres leasingu 36 miesięcy; czynsz inicjalny 15%; 35 rat netto w wysokości 1% ceny pojazdu brutto; wykup 49%. Oferta ważna przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP, oferowanego przez FCA Leasing Polska Sp. z o.o. Składka ubezpieczenia GAP będzie doliczana do rat leasingowych. Wykup gwarantowany przez wybranych dealerów sieci FCA Poland S.A. Usługa leasingu skierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Szczegółowe warunki leasingu określone są w umowie. Leasingodawca: FCA Leasing Polska Sp. z o.o. „Maximum Care 3 lata 90 000 km” obejmuje 2 lata gwarancji kontraktowej i rok gwarancji dodatkowej z limitem przebiegu całkowitego 90 000 km. Szczegóły u dealerów Jeepa. Grand Cherokee® – emisja CO₂ od 198 do 324 g/km, zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 7,5 do 14,0 l/100 km. Informacje o odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie <http://jeep.mopar.eu/jeep/pl/pl/recykling>. Liczba samochodów ograniczona. Jeep, jest zastrzeżonym znakiem handlowym FCA US LLC.

FCA LEASING
Polska

Jeep®

ADF Auto

Salon i Serwis Chrysler, Jeep i Dodge
ul. Karkonoska 45, tel. (71) 334 30 11
Wrocław, www.adfauto.pl

ADF Auto
Jeep



GÓRNIK ŁĘCZNA - 2016/17

IMIĘ I NAZWISKO	KRAJ	DATA UR.	WZROST/WAGA	POPZEDNI KLUB
BRAMKARZE				
WOJCIECH MAŁECKI	Polska	11.10.1990	188/81	Kotwica Kołobrzeg
SERGIUSZ PRUSAK	Polska	01.05. 1979	193/93	Flota Świnoujście
DAWID SMUG	Polska	14.01. 1994	194/85	Miedź Legnica
OBROŃCY				
STEFAN AŠKOVSKI	Macedonia	24.02. 1992	179/63	Fortuna Sittard
PATRYK BŁAZIAK	Polska	10.08. 1990	180/73	Unia Hrubieszów
ADAM DŹWIGAŁA	Polska	25.09. 1995	185/80	Lechia Gdańsk
GÉRSON	Brazylia	07.01. 1992	186/85	Lechia Gdańsk
DARIUSZ JARECKI	Polska	23.03. 1981	184/68	Termalica Bruk-Bet Nieciecza
ALEKSANDER KOMOR	Polska	24.06. 1994	190/82	Motor Lublin
LEANDRO	Brazylia	29.12. 1983	183/77	Korona Kielce
GABRIEL MATEI	Rumunia	26.02. 1990	176/72	Asa Targu Mureș
ŁUKASZ MIERZEJEWSKI	Polska	31.08. 1982	182/80	Hnk Rijeka
PRZEMYSŁAW PONUREK	Polska	11.04. 1998	178/65	Wychowanek
PAWEŁ SASIN	Polska	02.10. 1983	177/67	Dolcan Ząbki
MACIEJ SZMATIUK	Polska	09.05. 1980	190/83	Gks Bełchatów
POMOCNICY				
JOSIMAR ATOCHE	Peru	29.09. 1989	176/81	Club Alianza Lima
GRZEGORZ BONIN	Polska	02.12. 1983	188/78	Górniki Zabrze
KRZYSZTOF DANIELEWICZ	Polska	26.07. 1991	182/75	Śląsk Wrocław
SZYMON DREWNIĄK	Polska	11.07. 1993	179/70	Chrobry Głogów
NIKA DZALAMIDZE	Gruzja	06.01. 1992	173/70	Çaykur Rizespor Kulübü
JAVI HERNÁNDEZ	Hiszpania	06.06. 1989	184/80	Acs Poli Timișoara
GRZEGORZ PIESIO	Polska	17.07. 1988	185/81	Dolcan Ząbki
KAMIL POŹNIAK	Polska	11.12. 1989	182/70	Gks Bełchatów
MIŁOSZ TUREWICZ	Polska	26.01. 1997	186/74	Motor Lublin
ŁUKASZ TYMIŃSKI	Polska	08.11. 1990	175/73	Jagiellonia Białystok
DRAGOMIR VUKOBRATOVIĆ	Serbia	12.05. 1988	180/78	Ofk (Belgrad)
NAPASTNICY				
BARTŁOMIEJ GRENIUK	Polska	21.09. 1996	169/67	Unia Hrubieszów
PIOTR GRZELCZAK	Polska	02.03. 1988	186/82	Jagiellonia Białystok
PRZEMYSŁAW PITRY	Polska	11.09. 1981	184/81	Gks Katowice
BARTOSZ ŚPIĄCZKA	Polska	19.08. 1991	184/70	Podbeskidzie Bielsko-Biała
VOJO UBIPARIP	Serbia	10.05. 1988	180/72	Fk Novi Pazar

Drużyna kontrastów

Ostatnie miejsce w tabeli, najkrótszy czas prowadzenia w meczu, najwięcej czerwonych kartek i... najlepsza forma wśród drużyn z dolnej ósemki? Przyglądamy się Górnikowi łączna od strony statystycznej i nie tylko.



Łącznienie choć przegrywali 0:2, zaskoczyli wrocławską publiczność doprowadzając do wyrównania.

foto © Krystyna Pączkowska

Nie częściej zdarza się, by o zespole, który od dziewięciu kolejek zamyka ligową tabelę, można było powiedzieć, że jest w wysokiej dyspozycji. A tak właśnie prezentuje się sytuacja Górnika, który przez cały sezon nie grał tak dobrze jak w ostatnich tygodniach rundy zasadniczej. Licząc tylko ostatni miesiąc, łącznienie są bowiem... piątą drużyną LOTTO Ekstraklasy!

Strzelić jako pierwsi!

O tym, że kibice Dumy Lubelszczyzny jak najbardziej mogą wierzyć w utrzymanie swojej drużyny świadczy postawa Górników w całym 2017 roku. W 10 spotkaniach zdobyli 12 punktów i – choć może wydawać się to niewiele – w tabeli bieżącego roku zajmują 10. miejsce. Innym zespołem, który w tym okresie zgromadził na swoim koncie 12 oczek jest... Śląsk Wrocław. I jedni, i drudzy, najbardziej żałują chyba spotkania z Wisłą Płock. Dla wrocławian był to pierwszy mecz pod wodzą Jana Urbana. Zawodnicy bardzo chcieli rozpocząć rok zwycięstwem, co nastroiłoby pozytywnie na dalszą część rozgrywek. Prowadzili w Płocku, ale w ostatniej akcji meczu stracili wygraną. Górnik z kolei wygrywał już z Wisłą 2:0, by ostatecznie nie zdobyć nawet punktu po porażce 2:3.

Przegrana z Nafciarzami była jedną z nielicznych (a dokładnie – jedną

z trzech) sytuacji, gdy mimo początkowego prowadzenia, zielono-czarni mecz kończyli z pustymi rękami. W dziesięciu takich sytuacjach wygrali sześciokrotnie, notując jeden remis (bilans Śląska: 7-5-2). Górnik ma jednak duże problemy ze zdobywaniem punktów, gdy sam pierwszy straci bramkę. W piętnastu takich przypadkach piłkarze z Lubelszczyzny nie zdołali wygrać ani razu, czterokrotnie remisując i przegrywając 11 spotkań. Pod tym względem słabsze od zielono-czarnych są tylko dwa zespoły – Arka (dwa remisy, zero zwycięstw) i... Śląsk. Gdy wrocławianie zaczęli mecz od straty gola (11 takich sytuacji) odnieśli jedno zwycięstwo, pozostałe dziesięć meczów przegrywając.

Nie przez przypadek

Chociaż w ostatnich tygodniach Górnicy prezentują się naprawdę solidnie, nie można zapominać, że mimo wszystko zamykają ligową tabelę. A ostatnie miejsce nie wzięło się z niczego. Jego największym powodem jest bardzo duża liczba traconych bramek. Bramkarze z łącznej wyciągali piłkę z siatki 52 razy, co oznacza, że częściej ta wątpliwa przyjemność spotykała jedynie golkiperów Korony Kielce. Lepiej jest w ofensywie, bo 36 strzelonych goli to wynik wyższy m. in. od Bruk

Betu czy Śląska (34). Wrocławianie muszą mieć się na baczności, ponieważ zielono-czarni aż 5 bramek zdobyli w doliczonym czasie gry (więcej tylko Legia). A ostatnie minuty meczu to nie jest przecież dobry czas dla WKS-u, który w tym okresie stracił cztery gole (więcej tylko Bruk-Bet i Piast).

Górnik jest najgorszy w lidze nie tylko pod względem zdobytych punktów. Łącznienie w całym sezonie spędzili na prowadzeniu jedynie 409 minut, co jest wynikiem znacznie słabszym niż tylko od Śląska (563 minuty), ale i wszystkich pozostałych drużyn ekstraklasy. Zielono-czarni prowadzą za to w niechlubnej statystyce czerwonych kartek. Sędziowie karali ich w ten sposób sześciokrotnie.

Liderzy w formie

Mózgiem sobotnich rywali Śląska jest bez wątpienia Grzegorz Bonin. 34-latek zdobył w tym sezonie pięć bramek, do których dołożył również pięć asyst. Swoją wartość dla drużyny pokazał m. in. w ostatnim spotkaniu, z Wisłą Kraków, strzelając pięknego gola. Duślet dołożył przed tygodniem Bartosz Śpiączka, najlepszy strzelec drużyny (7 bramek). Dwaj pozostali liderzy łącznian – Hernandez i DREWNIAK – przeciwko Wiśle, co prawda nie trafili, ale zrobili to ty-

dzień wcześniej, pokonując Mariusza Pawełka na Stadionie Wrocław.

Głównie dzięki wymienionym graczom bilans Górnika w czterech ostatnich meczach to 11 goli i 7 punktów, czyli wynik bardzo dobry, jak na drużynę walczącą o utrzymanie. W hurraoptyzmie nie popada jednak Franciszek Smuda. – Rozegraliśmy poprawne spo-

tkanie – mówił po pokonaniu Białej Gwiazdy. „Franz” często powtarza, że dla jego zespołu każdy punkt jest teraz na wagę złota. Tabela spłaszczyła się tak bardzo, że to samo mogą powiedzieć trenerzy większości zespołów z dolnej ósemki. Również Jan Urban. W sobotę czeka nas pierwszy akt finałowej walki. Walki na wagę złota.

Jędrzej Rybak

NAJLEPSI GRACZE

	BONIN	MORIOKA
Gole	5	5
Co ile minut strzela gola	535	456
Asysty	5	5
Strzały	67	53
Strzały celne	22	21
Kluczowe podania	54	46

STATYSTYKI DRUŻYNOWE

	ŚLĄSK	GÓRNIK
Punkty (po podziale)	17	15
Bramki zdobyte	34	36
Bramki stracone	45	52
Czas na prowadzeniu	563	409
Bilans bezpośredni	5:2	2:5

Mecz we Wrocławiu kosztował Franciszka Smudę wiele nerwów. Jak będzie tym razem?

Ze Śląskiem na dobre i na złe

Kibice Śląska Wrocław są jego wielką siłą. Mając takie wsparcie, można czuć jedynie dumę.

Jednym z wyjątkowych fanów WKS-u jest Pan Zenon, który zasłynął z żywiołowego dopingu podczas spotkania z Koroną Kielce. Uwieczniona na zdjęciu jego reakcja na gola (po lewej), podbiła internet. W ramach podziękowania zaprosiliśmy go na Kanapę Kibica, by z tego z tego specjalnego miejsca wraz z rodziną obejrzał mecz i kibicował ukochanemu Śląskowi.

- Moja przygoda rozpoczęła się już w latach siedemdziesiątych, natomiast po przenosinach na Stadion Wrocław staram się nie opuszczać żadnego meczu. Nie pojawiłem się co prawda dwa razy, ale byłem wtedy obłożenie chory i musiałem oglądać Śląsk w telewizji. Nigdy więcej! Kosztuje mnie to dużo więcej nerwów niż na żywo – mówił Pan Zenon przed ostatnim spotkaniem z Górnikiem Łęczna.



foto: Marcin Folmer



foto: Krystyna Paczkowska

KOLEJ NA MECZ!

**Koleje
Dolnośląskie**



Z KOLEJAMI DOLNOŚLĄSKIMI DOTRZESZ NA STADION WROCŁAW
ZA POŁOWĘ CENY! SZCZEGÓŁY NA **SLASKWROCLAW.PL**

ŚLĄSK/GÓRNIK



SOBOTA / 29 KWIETNIA / 18:00